Maciej Boryna
Maciej Krzak

TOWARZYSTWO BORY DOLNOŚLĄSKIE

Co kryją Stawy Bobrowickie w Borach Dolnośląskich

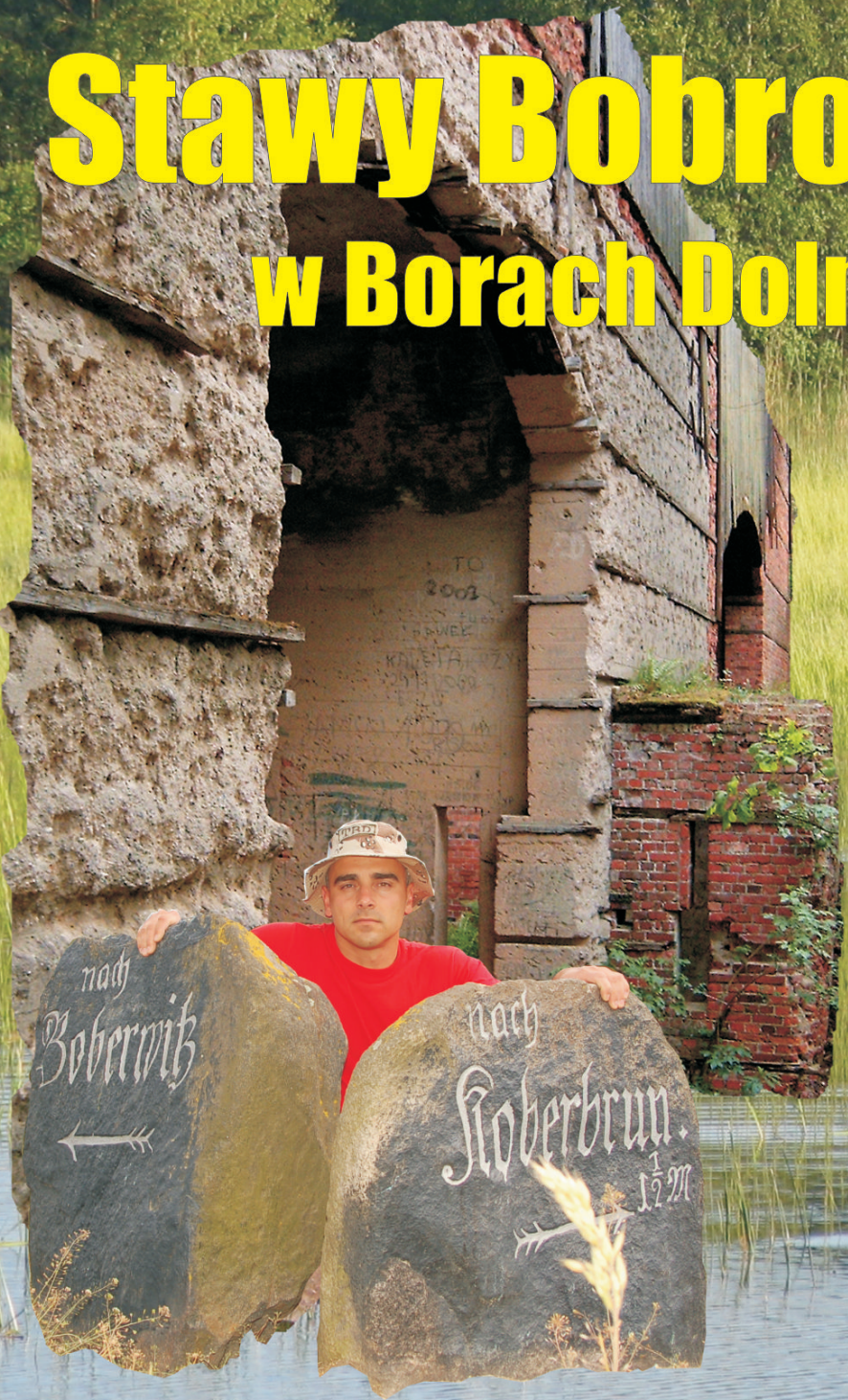

Maciej Boryna

Maciej Krzak

CO KRYJĄ STAWY BOBROWICKIE W BORACH DOLNOŚLĄSKICH

Szanowni Czytelnicy !

Badacz regionu i publicysta Maciej Boryna ze Szprotawy ma na swoim koncie kilkadziesiąt publikacji o tematyce eksploracyjnej, historycznej i przyrodniczej. Od lat jest społecznym dyrektorem Muzeum Ziemi Szprotawskiej, które zakładał wraz z innymi regionalistami z Towarzystwa Bory Dolnośląskie. Za swoją działalność został odznaczony przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a także Burmistrza Szprotawy i Starostę Żagańskiego.

Sam autor mówi, że dotychczas wydane książki i skrypty dawno się rozeszły. A zainteresowani często pytają o egzemplarze wcześniejszych wydawnictw. *Współczesny świat dał nam internet, a co za tym idzie, mamy możliwość dzielenia się wiedzą z całym światem* – tak M.Boryna uzasadnia pomysł wydania serii ebooków.

Chciałbym też wspomnieć o osobach, z którymi miałem zaszczyt i przyjemność współtworzyć niektóre prace, jak prof. Hieronim Szczegóła, Aniela Cichalewska, Karol Błaszczyk, Krzysztof Wachowiak, Henryk Janowicz, Krzysztofa Danielkowska, Dorota Grzeszczak, Jan Ryszawy, Julian Szlachetka, Maciej Krzak i inni. Ponadto dra Grzegorza Popowa, pod którego kierunkiem napisałem moją pracę dyplomową o budowlach obronnych ziemi szprotawskiej. Jestem im za to bardzo wdzięczny.

Publikacje M.Boryny od lat cieszą się zainteresowaniem regionalistów i badaczy tajemnic historii Dolnego Śląska i południa Ziemi Lubuskiej. Zapowiadane ebooki pojawiają się kolejno jeden na miesiąc, począwszy od marca 2023.

Maciej Boryna

Maciej Krzak

Co kryją
Stawy Bobrowickie
w Borach Dolnośląskich

Pamięci:

*Gerharda Gustava Hauschilda (*1900 - †1945)*
w latach 1926-1939 nauczyciela w Lubiechowie
autora regionalisty i miłośnika Borów Dolnośląskich

*Rudolfa Pfitznera (*1864 - †1921)*
pastora w Szprotawie, przyrodnika
badacza motyli w Borach Dolnośląskich

Szprotawa 2017

Autorzy
Maciej Boryna, Maciej Krzak.

Projekt okładki
Maciej Boryna

Na okładce:
Stawy Bobrowickie, strzelnica Komarowo, drogowskazy w Nowej Koperni (fot. M.Boryna)
Mapa z propozycją ścieżki dydaktycznej (proj. M.Krzak)

Wydawca
Towarzystwo Bory Dolnośląskie im. dr K.Haenscha z siedzibą w Szprotawie.

Współpraca
Muzeum Ziemi Szprotawskiej im. dr F.Matuszkiewicza, Stowarzyszenie Gmina i Powiat Przyjazne Ludziom z siedzibą w Szprotawie.

© Wszelkie prawa zastrzeżone !

© Copyrights by Maciej Boryna & Maciej Krzak

ISBN 978-83-946534-0-8

Spis treści

Od autorów	str. 3
Genesis	str. 4
Hydrologia	str. 9
Użytki ekologiczne	str. 12
Flora	str. 12
Fauna	str. 14
Wały Śląskie	str. 18
Potok nad Kapliczką	str. 20
Dom dróżnika, bocznica kolejowa i tartak	str. 21
Wydmy	str. 22
Strzelnica nad stawami	str. 22
Strzelnica Komarowo	str. 23
Domek myśliwski	str. 25
Leśniczówka Komarowo	str. 25
Dostrzegalnia przeciwpożarowa	str. 25
Pętla Bobrowicka	str. 25
Czerwona Droga	str. 27
Z problematyki badawczej dawnej komunikacji	str. 27
Dawne nazwy miejscowe	str. 30
Rozbity samolot	str. 35
Grób kata samobójcy	str. 38
Walory uzdrowiskowe Stawów Bobrowickich	str. 38
Wybrana literatura	str. 42
Indeks nazw miejscowości	str. 43

Od autorów

Drogi Czytelniku!

Pakuj prowiant i wsiadaj na rower. Wskocz na Pętlę Bobrowicką albo Czerwoną Drogę i suń łagodnie w wiadomym kierunku. Nim osiągniesz rubież borów, delektuj się wiejskimi zagrodami, łąkami, pasami pól i samotnymi drzewami na tle horyzontu. Z radością powitaj uderzającą żywiczną wonią granicę lasu. Zatrzymaj się przy mostku, przemyj twarz w potoku. Podziwiaj zielone dywany i sosny, te małe i te wyniosłe. Patrz, jak ponad nimi białe obłoki płyną po błękicie. Oddychaj głęboko. Poczuj dłonią ciepło słońca na brunatnej korze. Tu stary las, tam poręba, a tam młodnik. Przy skrzyżowaniu zapomniana droga prowadząca w jeszcze niepoznane.

Stawy w okresie wiosenno-letnim są pełne życia i urzekającego uroku. Wszystko tętni, a jakby panowała głucha cisza. Zegarek tyka, ale czas jakby stał w miejscu. Tyle tu się dzieje, a jakby nic się nie ruszało. Inny wymiar, inny film, inny lepszy świat. Paradajs? Wracasz stąd odmieniony, ale uzależniony.

Odkrywaj z nami tajemnice Stawów Bobrowickich!

Maciej Krzak
Wiceprezes Towarzystwa
Bory Dolnośląskie,
pracownik LP.

Maciej Boryna
Dyrektor Muzeum
Ziemi Szprotawskiej,
radny Powiatu Żagańskiego.

Stawy Bobrowickie - użytek ekologiczny „Łabędzie Stawy”.

Genesis

Stawy Bobrowickie, położone na terenie Nadleśnictwa Szprotawa, w obrębie Szprotawa, w leśnictwie Śliwnik, w ostatnich latach stały się jednym z najpopularniejszych celów lokalnych wycieczek pieszych i rowerowych. Jeszcze do niedawna zaglądali tu oprócz leśników jedynie nieliczni obserwatorzy przyrody i zbieracze runa leśnego. W okresie letnim stawy odwiedzała zazwyczaj stała grupa miłośników dzikich kąpieli.

Sytuacja zmieniła się wraz z niedawną gruntowną modernizacją szutrowej drogi wiodącej z Nowej Koperni nad stawy i zwanej odtąd Pętlą Bobrowicką. W tym samym czasie działacze Towarzystwa Bory Dolnośląskie podjęli szereg działań promujących pętlę jako atrakcyjny szlak turystyczny, spacerowy, rowerowy, biegowy i

w ogóle rekreacyjny. Zaserwowany wtedy cykl artykułów w lokalnej prasie, internecie, publikacjach książkowych, a ponadto organizacja imprez dla dzieci i młodzieży rozkręciły pętlę na dobre. I stało się coś, czego nigdy wcześniej na ziemi szprotawskiej nie było i czego chyba nikt się nawet nie spodziewał. W pogodne niedziele i święta ruch na pętli przypomina osławione kurorty turystyczne. Wyremontowana droga nie cieszyłaby się jednak taką popularnością, gdyby nie wiodła do upragnionych Stawów Bobrowickich.

Oczywiście nie byłoby naszych stawów, gdyby nie miejscowe występowanie wody. I nie byłoby dobroczynnego klimatu, gdyby nie połączone z nią aromatyczne sosnowe bory. Stawy swoje zasilanie zawdzięczają przede wszystkim sąsiadującemu z nimi Czarnemu Bagnu. Poczynione w nim rowy odprowadzają źródlaną i opadową wodę bezpośrednio do stawów.

Nazwa bagna wywodzi się od osobliwych właściwości tutejszych wód. Zawarte w nich związki żelaza, manganu i siarki w połączeniu z rozkładającymi się szczątkami roślin osiadają na dnie tworząc mocno ciemną pokrywę. Gdy patrzymy na zgromadzoną w zbiorniku taką wodę, odnosimy wrażenie, iż jest ona czarna. Skład wody nadaje jej specyficzny żelazisty aczkolwiek przyjemny aromat. Zdarza się, że po okresie intensywnych opadów, szczególnie w okresie wiosennym, w stawach zbiera się klarowna deszczówka. Wtedy to doskonale widać dno. Woda ze stawów ma swoich amatorów spożywania wśród ludzi. Dawny nauczyciel z Lubiechowa Gerhard Hauschild pisał, iż nawet ta żelazista była chętnie i bez powikłań spożywana przez zwierzęta hodowlane.

Stawy nie są tworem naturalnym. W istocie z Czarnego Bagna wypływały jedynie nieregularne rowy w kierunku Śliwnika, wpadające do Rudej, a ta z kolei do Bobru pomiędzy Szprotawą a Małomicami. W średniowieczu wykorzystywanie nawet najmniejszego cieku na cele hodowli ryb było bardzo powszechne. Choć geneza stawów może być związana z ochroną granic, ponieważ ich fragment jest wkomponowany w bieg słynnych Wałów Śląskich, tj. zapory granicznej Księstwa Głogowskiego wznoszonej w XIV/XV wieku. Wtedy ów obszar należał do Dystryktu Szprotawskiego.

Przy zakładaniu stawów zalewowych często wzorowano się na naturze, w naszym przypadku to działalność bobrów, tj. tworzone przez nich rozlewiska mogły wskazywać dogodne miejsca do spiętrzania i gromadzenia wody. Uwarunkowania hydrogeologiczne otoczenia stawów przemawiają za stwierdzeniem, że przed ich budową była to po prostu część zachodnia wspomnianego Czarnego Bagna, a dopiero poczynione urządzenia hydrotechniczne ukierunkowały spływ wody do przewidzianych zbiorników.

Stawy utworzono w systemie paciorkowym, tzn. przyległym szeregowo. Przy czym dzielimy je na stawy wschodnie - z trzema zbiornikami i położone kilkaset metrów w dół rowu stawy zachodnie - z czterema zbiornikami, co daje razem siedem zbiorników. Nadmienić należy, że groble początkowe także mają zdolność spiętrzania wody, wskutek czego możemy mówić o potencjalnie nawet dziewięciu zbiornikach wodnych. Przy niektórych stawach wykopano integralne zbiorniki na odłowione ryby. Prawdopodobnie dopiero po 1945 roku pośrodku dwóch stawów usypano przedzielające groble, zwiększając liczbę stawów do siedmiu.

Niektórzy są zdania, że nazwa Stawy Bobrowickie odnosi się jedynie do stawów wschodnich, a zachodnie powinniśmy nazywać śliwnickimi, choć ta druga nazwa nigdzie dotąd w odniesieniu do nich nie występowała. A rzeczywisty Staw Śliwnikowski jako taki jest położony bezpośrednio przy wsi Śliwnik. Stąd twierdzenie o odrębności nazewniczej stawów należy uznać za błędne. Wszystkie razem są więc Bobrowickimi, a ich nazwa pochodzi od położonej na wschód od nich wsi Bobrowice nad Bobrem w gminie Szprotawa. Do 1945 roku były to „stawy karpiowe" (niem. Karpfenteiche) lub potocznie „stawy borowe" (Heideteiche).

Szprotawski historyk Felix Matuszkiewicz (1885-1956) wspomniał, że w 1406 roku miasto Szprotawa nabyło wsie Komarowo (niem. Mückendorf, dziś południowa dzielnica Szprotawy) od Eryka z Leśniowa oraz Bobrowice i Sieraków od księcia Jana, wraz przyległymi polami, lasami i borami. Wkrótce, tj. w 1447 roku miasto parceluje pomiędzy mieszkańców łąki w lesie

Fragment Czarnego Bagna.

Widok na jeden ze stawów z dostrzegalni przeciwpożarowej.

miejskim (niem. Bürgerwald) z tyłu Komarowa, każdemu po dwa morgi. W 1478 roku szprotawianie uzyskują prawa łowieckie do swoich włosci, a w 1497 roku Szprotawa rejestruje dochody ze sprzedaży ryb odłowionych w stawach w Borze Komarowskim. Od 1535 roku miasto wydawało znaczne sumy na utrzymanie siedmiu stawów (?) w Komarowskim Borze i na staw bobrowicki (?).

Już w 1430 roku wzmiankowany jest miejski leśniczy z wynagrodzeniem połowy dochodów ze sprzedaży drewna, co ma związek z pokaźnym majątkiem leśnym w posiadaniu Szprotawy.

Za kadencji burmistrza Dantza wiosną 1700 roku miasto wydzierżawia osiem stawów rybnych w Borze Komarowskim wraz ze zbiornikami na odłowione ryby oraz domem stawowego przed Bramą Żagańską.

W pobliżu w borach odnajdujemy jeszcze wiele innych grobli spiętrzających wodę ze śródleśnych rowów, jak na przykład pod Nową Kopernią. Dawna nazwa „stawy karpiowe" informuje nas o ich przeznaczeniu. Takowa hodowla miała tu miejsce jeszcze w latach 80. ubiegłego wieku, a w pobliskich Stawie Śliwnikowskim i Lubiechowskich karpie hodowane są do dziś.

Po raz pierwszy nasze stawy pojawiają się na mapach z 1. połowy XVIII wieku, bynajmniej nie dlatego że dopiero powstały, lecz dopiero z tych lat zachowały się dokładniejsze mapy tutejszych okolic. Późniejsze mapy niemieckie określają połacie borów, na których położone są stawy, mianem „Sprottauer Stadtforst", co oznacza dokładnie „szprotawski las miejski", tj. będący własnością miasta Szprotawa. Obecnie pod względem podziału administracyjnego to część gminy Małomice.

Wiemy już, że Stawy Bobrowickie to nie tylko stanowisko hydrologiczne, lecz również historyczne i archeologiczne. Pochodzenie sięgające późnego średniowiecza i połączenie z przebiegiem wpisanych do rejestru zabytków Wałów Śląskich czynią ze stawów miejsce o ważnym znaczeniu kulturowym, a więc kwalifikującym się do ochrony prawnej. Pojawiające się kiedyś pomysły o ich osuszeniu i likwidacji dla celów upraw leśnych brzmią niepoważnie. A to przecież jeszcze niezwykle cenne stanowisko przyrodnicze.

Hydrologia

Jak już wspomniano, istnienie Stawów Bobrowickich wraz ze specyficznym mikroklimatem oraz przyrodą zawdzięczamy przede wszystkim Czarnemu Bagnu, obecnie w dużej mierze osuszonemu przez melioracje. Przedmiotowy teren znajduje się w zasięgu regionu hydrogeologicznego przedsudeckiego, podregionu legnickiego. W przeważającej części są to wody porowe, czyli wypełniające przestwory osadowych skał okruchowych i piroklastycznych, które cechuje struktura ziarnista. Wody te nie występują pod dużym ciśnieniem, a ich zwierciadło jest swobodne (Paczyński, Sadurski 2007). Bagno wraz ze stawami położone jest nad zbiornikiem wód podziemnych oznaczonym GZWP 315 Chocianów-Gozdnica o powierzchni ok. 1052 km^2. Zasoby wodne tego zbiornika należą do słabo odnawialnych i podatnych na rozprzestrzenianie się ewentualnych zanieczyszczeń (Kleczkowski 1990), stąd wymagają szczególnej ochrony. W związku z tym większość terenów leśnych ponad nim uznano za lasy wodochronne.

Analiza sieci hydrologicznej terenu okalającego stawy pozwala stwierdzić jednoznacznie, że jest on bogato zaopatrzony w wodę, której przepływ został w znacznym stopniu uregulowany i skanalizowany w wykonanych przez człowieka rowach melioracyjnych. W licznych zagłębieniach występują ponadto wody stojące. Pewne dzieło z 1717 roku podaje o tutejszych borach, że „…Okolica jest bagnista i mulista, z tu i ówdzie rosnącymi olchami, sosnami i brzozami. Tuż pod powierzchnią darni wydobywa się rudę darniową żelaza. Ale robotnicy nie mogą kopać zbyt głęboko, ponieważ do wykopów przenika zewsząd woda z licznych źródeł. Ze źródeł wypływa piękna woda, jednakże ma mocno mineralny posmak żelaza. Okolicznemu bydłu, które tu się poi, nie szkodzi ona w żaden sposób" (Hauschild 1935). Jak wykazują wieloletnie obserwacje, zaopatrzenie w wodę jest silnie zależne także od ilości opadów atmosferycznych. W okresach wyjątkowych suszy lustro wody potrafi opaść do tego stopnia, że okoliczne rowy odcinkami wysychają całkowicie. Zjawisko to dowodzi, że Czarne Bagno jest również zbiornikiem gromadzącym spływające wody opadowe z najbliższego sąsiedztwa.

Na mapie z 1900 roku stawy ukazane są jako niemal całkowicie wyschnięte względnie osuszone.

Ważnym czynnikiem prowadzącym do optymalnego wykorzystania przestrzeni jest odbudowa małej retencji na terenach, na których ingerencja człowieka w środowisko zachwiała naturalną równowagę zasobów wodnych. W ostatnim czasie znaczny choć słabo kontrolowany wpływ na odtworzenie retencji wywierają sprowadzone na teren borów bobry.

Nadleśnictwo Szprotawa przystąpiło do programu odbudowy małej retencji wód w 1998 roku. Celem projektu była budowa 44 urządzeń piętrzących wodę na istniejących przepustach oraz 11 nowych przepustów piętrzących i dwóch drewnianych zastawek. Zbudowanie murowanego przelewu piętrzącego na użytku ekologicznym „Żurawie Bagno" pozwoliło na zmagazynowanie 18 tys. m^3 wody oraz poprawiło warunki lęgowe ptactwa wodnego. Niszczenie grobli stawowych przez bobry zmusza leśników do stosowania zaawansowanych rozwiązań technicznych w celu ochrony zasobów wodnych.

Ostatni zbiornik retencyjny w systemie Stawów Bobrowickich – użytek ekologiczny „Żurawie Bagno".

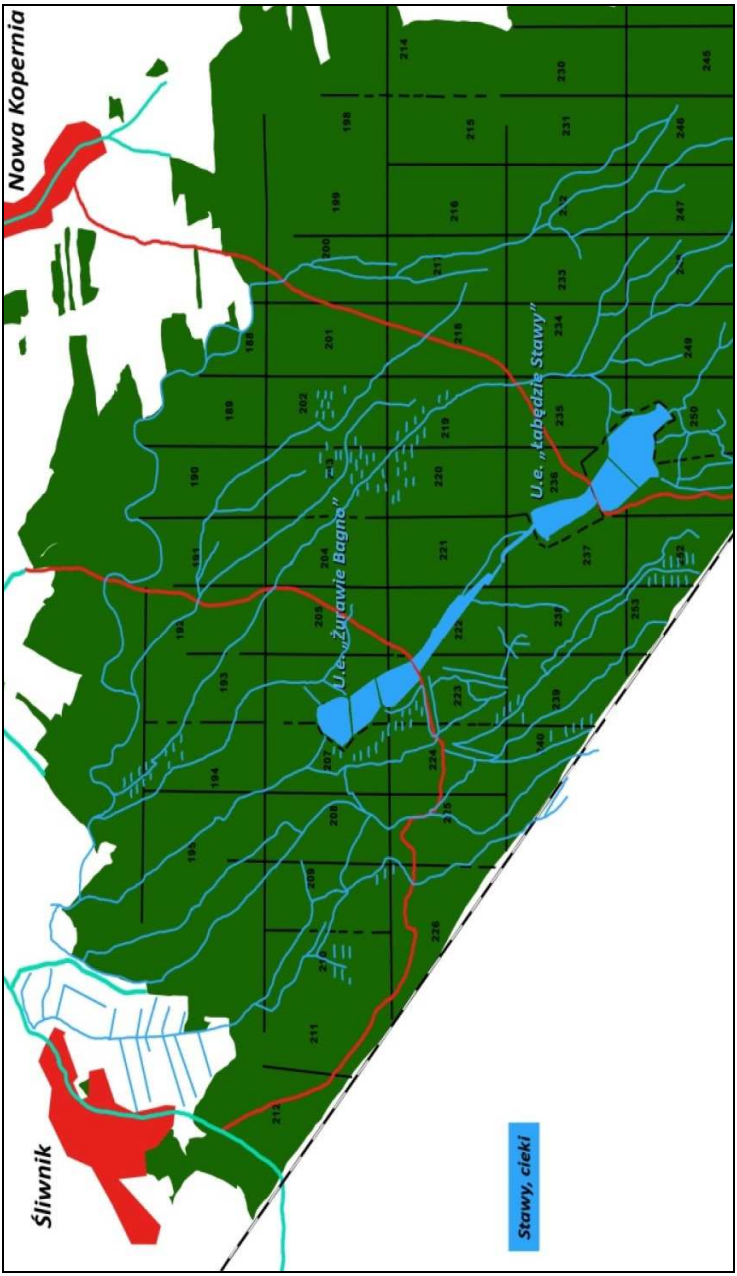

Sieć hydrologiczna w otoczeniu Stawów Bobrowickich.

Użytki ekologiczne

Cenne walory przyrodnicze zostały docenione przez leśników w osobach Wandy i Jerzego Wilanowskich, którzy w 2002 roku zainicjowali ustanowienie na stawach formy ochrony w postaci użytków ekologicznych o łącznej powierzchni 38,65 ha. Na rzecz zachowania stawów przysłużył się także leśnik Jerzy Stachurski. Zgodnie z definicją użytkami ekologicznymi są zasługujące na ochronę pozostałości ekosystemów, mających znaczenie dla zachowania różnorodności biologicznej: naturalne zbiorniki wodne, śródpolne i śródleśne oczka wodne, kępy drzew i krzewów, bagna, torfowiska, wydmy, płaty nieużytkowanej roślinności, starorzecza, wychodnie skalne, skarpy, kamieńce, siedliska przyrodnicze oraz stanowiska rzadkich lub chronionych gatunków roślin, zwierząt i grzybów, ich ostoje oraz miejsca rozmnażania lub miejsca sezonowego przebywania.

Cytując dane Nadleśnictwa Szprotawa, użytek ekologiczny „Żurawie Bagno" usytuowany jest w leśnictwie Śliwnik i zajmuje powierzchnię 18,25 ha. Jest to bagno z utrzymującą się wodą, będące środowiskiem roślin terenów podmokłych, miejscem lęgów i bytowania ptactwa oraz łowiskiem bielika. Użytek ten położony jest w oddziałach 206, 207, 222, 223, 224 i składa się z czterech stawów.

Podobnież użytek „Łabędzie Stawy", zlokalizowany w tym samym leśnictwie, obejmuje otwartą przestrzeń w zwartym kompleksie leśnym, z roślinnością wysoką wód stojących. Jest to miejsce lęgów i bytowania żurawia, łabędzia krzykliwego i innego ptactwa wodnego, a jednocześnie łowisko bielika. Drugi użytek zajmuje powierzchnię 20,40 ha. Położony jest w oddziałach 235, 236, 237, 250, 251 i składa się z trzech stawów.

Flora

Stawy Bobrowickie to swoisty atlas roślin, zawdzięczający swoje bogactwo koegzystencji środowisk leśnego z wodnym, nie bez znaczenia ze strony właściwości fizykochemicznych występujących tu wód. Bazując na stawach jako żywej pomocy dydaktycznej można

czy to indywidualnie czy grupowo przeprowadzić interesujące lekcje przyrodnicze, do czego autorzy jak najbardziej zachęcają.

Wzdłuż brzegów stawów wykształciły się zespoły roślinne roślin drzewiastych, takie jak: bory bagienne, brzeziny bagienne, olsy, łęgi, łozowiska oraz zarośla okrajkowe. Poza dominującą sosną rosną tu także: świerk, olcha, jesion, wierzba biała, wierzba krucha, topola czarna, wierzba szara, brzoza karłowata, wierzba rozłogowa, kruszyna pospolita, dąb szypułkowy, klon, bez czarny.

Traktując o stawach, nie sposób pominąć roślinności wodnej, którą reprezentują: rzęsa garbata, spirodella wielokorzeniowa, okrężnica bagienna, rdestnica pływająca, rdest ziemnowodny, żabiściek pływający. Z roślinności podwodnej wód stojących rejestrujemy: rdestnicę przeszytą, rdestnicę połyskującą, włosienicznika krążkolistnego, moczarkę kanadyjską, a z prądolubnych: włosienicznika wodnego, strzałkę wodną, jeżogłówkę pojedynczą, jeżogłówkę gałęzistą, rdestnicę grzebieniastą.

Roślinność szuwarowa występuje na wszystkich stawach, lecz najbardziej rozwinęła się na użytku ekologicznym „Żurawie Bagno". Napotkamy tu: oczeret jeziorny, pałkę wąskolistną, strzałkę wodną, jeżogłówkę pojedynczą, trzcinę pospolitą, pałkę szerokolistną, skrzyp bagienny, tatarak zwyczajny, kosaćca żółtego, mozgę trzcinowatą, turzycę zaostrzoną, turzycę błotną, turzycę brzegową, turzycę dzióbkowatą, turzycę sztywną, mannę mielec.

Wśród roślinności wilgotnych i mineralnych siedlisk ziemnowodnych występują: rzepicha ziemnowodna, kropidło wodne, wełnianka pochwowata, torfowiec kończysty, wełnianka wąskolistna, turzyca dzióbkowata, knieć błotna, szalej jadowity, turzyca nibyciborowata, ponikło skąpokwiatowe.

Inwentaryzację flory oparto na obserwacjach prowadzonych w latach 2000-2008 (Krzak 2008).

Należy w tym miejscu dodać, że bez podejmowania działań pielęgnacyjnych istnienie stawów jako takich zagrożone jest naturalnym procesem stopniowego wypłycania i zarastania (eutrofizacja). Inne zagrożenia to np. niszczenie grobli przez bobry, zwiększony ruch turystyczny czy oddziaływanie żarskiego ośrodka przemysłowego.

Jeden ze Stawów Bobrowickich częściowo zarośnięty.

Fauna

Możemy uznać, że skryte pośród borów Stawy Bobrowickie są rajem dla miłośników i obserwatorów ptactwa. Nie dziwi zatem, że na omawianym terenie napotykamy dobrze zamaskowane czatownie fotograficzne. Najbardziej charakterystyczne, bo najlepiej widoczne bądź słyszalne pozostają jednak łabędź krzykliwy i żuraw, stając się symbolami tutejszych akwenów. Łabędzia krzykliwego widywali tu niemieccy badacze już w połowie XIX wieku. Tradycja jego gniazdowania na tym stanowisku z pewnością jest dłuższa. Niektóre gatunki spośród wymienionych zostały uznane za zagrożone i wymagające ochrony w Europie (Dyrektywa Ptasia).

Na terenie użytków oraz w ich otoczeniu zarejestrowano 97 gatunków ptaków, w tym 33 gatunki lęgowe oraz 18 gatunków przelotnych i zimujących, a ponadto 46 związanych ze środowiskiem

otaczającym stawy i mającym wpływ na ekosystem stawów. Wśród gatunków lęgowych zaobserwowano takie, jak: błotniak stawowy, brzeczka, cierniówka, cyraneczka, czajka, czernica, dziwonia, gągoł, głowienka, jarzębatka, kląskawka, kokoszka wodna, kropiatka, krzyżówka, łabędź krzykliwy, łozówka, łyska, perkoz rdzawoszyi, perkozek, pliszka siwa, podróżniczek, remiz, rokitniczka, samotnik, słowik szary, strumieniówka, strzyżyk, świerszczak, trzciniak, trzcinniczek, wodnik, zausznik, zerwa.

Z gatunków ptaków przelotnych i zimujących: perkoz dwuczuby, czapla biała, bocian czarny, łabędź niemy, gęgawa, cyranka, płaskonos, nurogęś, kania czarna, kania rdzawa, sokół wędrowny, bekas, rycyk, krwawodziób, kuliczek piskliwy, śmieszka, dymówka, wrona. Natomiast w otoczeniu stawów bytują: bielik, jastrząb, krogulec, myszołów zwyczajny, turkawka, puszczyk, czapla siwa, włochatka, kretogłów, dzięcioł zielonosiwy, dzięcioł zielony i inne.

Przy użytkach stwierdzono wizualnie lub po śladach i tropach następujące gatunki ssaków: bóbr europejski, borsuk, dzik, gronostaj, jeleń, jenot, karczownik, kuna leśna, lis, nietoperze, norka amerykańska, piżmak, sarna, szop pracz, tchórz, wiewiórka pospolita, wydra. A w ostatnich latach pojawił się również wilk.

Z gadów zaobserwowano: gniewosza plamistego, jaszczurkę zwinkę, jaszczurkę żyworodną, padalca zwyczajnego, zaskrońca zwyczajnego, żmiję zygzakowatą oraz żółwia błotnego.

Tutejsze płazy są reprezentowane przez: ropuchę paskówkę, ropuchę szarą, rzekotkę drzewną, traszkę zwyczajną, traszkę grzebieniastą, żabę dalmatyńską, żabę jeziorkową, żabę moczarową, żabę trawną i żabę wodną. W 2010 roku ekipa Towarzystwa Bory Dolnośląskie sfotografowała gatunek z rodziny salamandrowatych, tj. traszkę górską, odtąd stawy są najdalej wysuniętym na północ stanowiskiem tego gatunku w Polsce.

Na uwagę zasługuje wiele gatunków świata owadów, a przede wszystkim rząd ważek, które występują najliczniej na terenie użytków. Są to m.in.: husarz władca, łątka dzieweczka, łunica, pałątka pospolita, szablak krwisty, szklarnik górski, świtezianka błyszcząca, świtezianka dziewica, tężnica wytworna, ważka czarnoplama, ważka płaskobrzucha, żagnica okazała. Ponadto charakterystyczne

motyle: mieniak tęczowiec, osadnik egeria, pokłonik kamilla, polowiec szachownica, rusałka kratkowiec, rusałka osetnik, rusałka żałobnik. Licznie reprezentowane są również pluskwiaki różnoskrzydłe oraz chrząszcze wodne.

Ze ślimaków możemy napotkać takie gatunki jak: błotniarka stawowa, ślimak winniczek, ślimak zaroślowy, wstężyc, zatoczek rogowy, żyworódka rzeczna.

Z uwagi na okresowe wysychanie stawów i działalność drapieżników trudno w stawach uchwycić przedstawicieli świata ryb. Jak dotąd udało się zaobserwować słonecznicę. To gatunek małej słodkowodnej ryby z rodziny karpiowatych. Z niepotwierdzonych opowieści, w stawach ma występować również karaś i lin. Nie wiadomo, jaki efekt przyniosły nieformalne próby zarybiania. W latach 80. ubiegłego wieku w ostatnim stawie obserwowano raki.

Inwentaryzację fauny oparto na obserwacjach prowadzonych w latach 2000-2008 (Krzak 2008). W XIX/XX wieku obserwacje i badania motyli nad stawami prowadził szprotawski pastor i światowej sławy entomolog Rudolf Pfiztner (Iris 1908).

Łabędzie krzykliwe na Stawach Bobrowickich.

Traszka górska na Stawach Bobrowickich.

Tygrzyk paskowany nad Stawami Bobrowickimi.

Wały Śląskie

Wały Śląskie to najdłuższy w Polsce zabytek archeologiczny, który zachował się łącznie na ok. 30 km. Na przeważającej długości zbudowany jest z trzech ziemnych wałów poprzedzielanych integralnymi rowami. Jego budowa poprzeczna jest zmienna. Przy Stawach Bobrowickich cała budowla ma szerokość 18 metrów, a na najlepiej zachowanych stanowiskach wały wystają na ok. 1,5 metra ponad powierzchnię otoczenia. Oczywiście kiedyś były nieco wyższe.

W okolicy naszych stawów rejestrujemy swoisty ewenement, ponieważ na pewnym odcinku budowla ta składa się aż z czterech wałów o łącznej szerokości 24 metrów. Takie wzmocnione fragmenty wznoszono z reguły w miejscach przejść granicznych lub w przypadkach ich niszczenia celem nielegalnego przekraczania granicy. Wały usypywano tylko tam, gdzie granicy nie można było oprzeć na naturalnych przeszkodach, jak: bagno, rów, rzeka, jezioro. Jedyną przerwę w wałach stanowi Czarne Bagno, które już samo z siebie zagradzało dostęp.

Wały w okolicy Stawów Bobrowickich według systematyki zaliczają się do tzw. ciągu środkowego. Rozpoczyna się on przy bagnach na północ od Biernatowa, przecina Bóbr w okolicach Sierakowa, po czym dochodzi do naszych stawów. Stąd biegnie na południowy-zachód, przez teren poligonu wojskowego, kończąc się przy zabagnionym prakorycie leśnego rowu.

Według najnowszych badań przeprowadzonych przez Muzeum Ziemi Szprotawskiej, wały budowano w przedziale XIV-XV wieku na potrzeby biernej ochrony granic Księstwa Głogowskiego, jednocześnie kierując komunikację na wyznaczone płatne drogi i do strzeżonych przejść. Ich utrzymywanie we właściwym stanie technicznym było pracochłonne. Z czasem zaniedbywano ten obowiązek, ponieważ stosunek ponoszonych nakładów na naprawy i konserwacje był niewspółmierny do ich skuteczności.

W Archiwum Państwowym w Zielonej Górze znajduje się dokument z 1699 roku, w którym mowa o pracach konserwacyjnych na wałach wykonywanych przez chałupników z Komarowa i Bobro-

wic, na zlecenie miasta Szprotawa i hrabiego Przemkowa (Boryna 2011).

Zwiedzanie Wałów Śląskich z racji ich historycznej rangi stanowi bardzo ciekawe urozmaicenie pobytu nad Stawami Bobrowickimi. Do chwili ogłoszenia wyników badań przez szprotawskie muzeum, była to jedna z największych zagadek archeologicznych w tym regionie, nad którą łamali sobie głowy niemieccy i polscy badacze przez ostatnie dwa wieki.

Na wałach znajdują się pozostałości wykopów badawczych prowadzonych w latach 30. ubiegłego wieku przez niemieckiego archeologa F.Geschwendta, a także wykopów sondażowych PAN z 2008 roku prowadzonych przy współudziale Muzeum Ziemi Szprotawskiej. Bezpośrednio na wałach nie wolno prowadzić prac leśnych z użyciem sprzętu, który mógłby prowadzić do uszkodzenia struktury zabytku.

Wały Śląskie w pobliżu Stawów Bobrowickich.

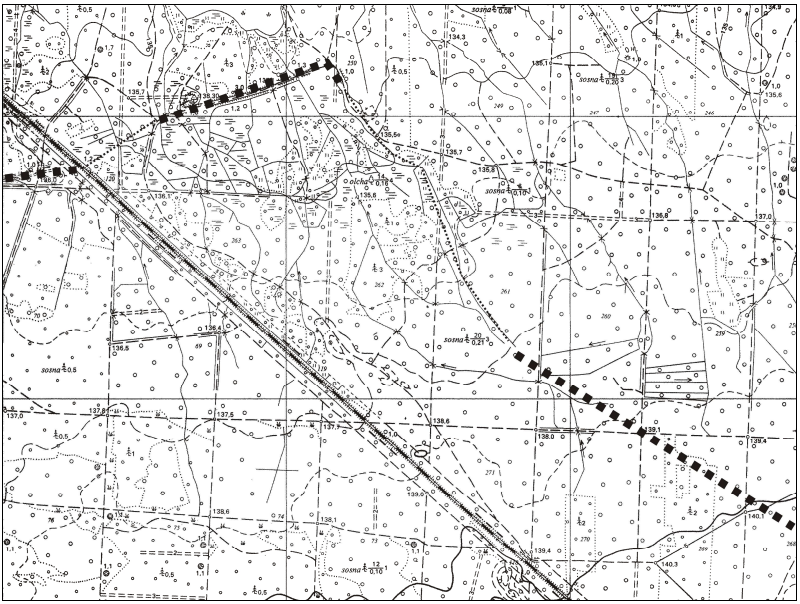

Przebieg Wałów Śląskich przy Stawach Bobrowickich.

Potok nad Kapliczką

Mowa o rowie leśnym wypływającym z okolic Czarnego Bagna, jednakże omijającym Stawy Bobrowickie od strony południowej i wpadającym do Rudej. Ręcznie malowana kolorowa mapa Reglera z połowy XVIII wieku zdradza nam nazwę tego śródleśnego cieku, tj. Capell=Schleife, co tłumaczymy jako „potok/ żłobizna nad kapliczką". Nazwa wskazuje, że gdzieś nad potokiem stała kapliczka. Zapewne przy drodze, niewykluczone że w miejscu przecięcia się z obecną Pętlą Bobrowicką. Dokładnej lokalizacji niestety nie udało się ustalić. Choć przy pewnym kopczyku w sąsiedztwie stawów, nieopodal wiaty pracownicy Muzeum Ziemi Szprotawskiej natrafili na fragmenty „podejrzanego" ceglanego gruzu.

W przeszłości kapliczki stawiano m.in. na rozstajach ważnych dróg, w miejscach dawnych praktyk pogańskich lub zgonu, dla upamiętnienia wydarzenia itp.

Dom dróżnika, bocznica kolejowa i tartak

Kilkaset metrów na południe od stawów, w miejscu przecięcia się drogi prowadzącej na poligon wojskowy z linią kolejową na odcinku Legnica – Żagań znajdowała się bocznica kolejowa, uwidoczniona na mapie z 1900 roku. Tuż przy niej stał w cieniu kasztanowca poniemiecki ceglany domek dróżnika, po którym jeszcze dziś odnajdziemy fundamenty, studnię i porozrzucany gruz. W jego zapleczu przez pewien czas funkcjonował tzw. lotny tartak. Pozyskane z borów drewno przecierano na miejscu i impregnowano. Bez trudu zlokalizujemy plac po impregnacji drewna, gdzie na zanieczyszczonej glebie z trudem powraca roślinność drzewiasta.

Tartak działał zapewne także w latach 20. ubiegłego wieku, kiedy tutejsze drzewa zostały zaatakowane przez szkodnika strzygonię choinówkę *(Panolis flammea)*, zwanego także sówką choinówką. Wspomniana bocznica była ściśle związana z tartakiem. W.Kunze podaje, że właściciel przenośnego tartaku pochodził z Żar.

Co ciekawe, nazwa pobliskiego rowu „Breth Schneider Schleife", umieszczona na mapie z połowy XVIII wieku, nawiązuje bezpośrednio do tartaku. Może to wskazywać, że w tym miejscu przecierano drewno już wieki temu.

Natomiast linia kolejowa ma młodszą metrykę. Otwarto ją w 1875 roku jako połączenie Wrocławia z Berlinem. Do roku 1939 należała do elity traktów kolejowych. Wynikało to z dobrze utrzymanego stanu urządzeń kolejowych oraz z jej wyprostowanego przebiegu. Pozwoliło to na uzyskanie prędkości maksymalnej 160 km/h. Linia ta była w całości dwutorowa. W 1945 roku na odcinku Miłkowice – Guben zlikwidowano jeden tor.

Teren, na którym stały opisywane budowle, nosił niegdyś nazwę „Küpper Weiche", co oznaczało, że związany był z obrębem Nowej Koperni, wsi należącej do 1597 roku do lenna zamkowego (królewszczyzny), a następnie do miasta Szprotawa. Wtedy miasto miało nabyć od cesarza tzw. Bór Dolny, najprawdopodobniej lasy na południe od stawów, przez co doszło do zmiany granic okręgu administracyjnego Dystryktu Szprotawskiego. Bór podzielili cesarscy komisarze za pomocą ziemnych kopczyków.

Wydmy

Przemierzając Bory Dolnośląskie, w tym także otoczenie Stawów Bobrowickich, często można natknąć się na tereny pagórkowate lub pojedyncze wzniesienia. W istocie są to dawne piaszczyste wydmy formowane przez wiatry zachodnie, po tym jak ok. 10 tys. lat temu ustąpiła ostatnia epoka lodowcowa. Wkrótce wydmy pokryła roślinność, uniemożliwiając dalszą wędrówkę piasku. Wydmy mają różne kształty, przeważnie są to „rogale", a także powstałe z ich rozwiania wydmy podłużne i stożkowe. Niektóre z nich osiągnęły pokaźne rozmiary.

Jedną z takich wydm znajdziemy tuż przy pierwszym stawie, a łatwo rozpoznać jej lokalizację, gdyż postawiono na jej szczycie dostrzegalnię przeciwpożarową. Analiza archiwalnych map, w tym z połowy XVIII wieku wskazuje, że wzniesienie to ma jak najbardziej genezę naturalną. Bardzo czytelne pasmo wydm znajduje się również po zachodniej stronie drogi prowadzącej do ostatniego stawu, tj. idąc prostym przedłużeniem ul. 3. Maja z kierunku Szprotawy. Sięgają one tu aż od rewirów Śliwnika. Podobnież poruszając się Pętlą Bobrowicką z kierunku Nowej Koperni po wschodniej stronie, nieco w oddali, rozłożona jest wydma zwana „Papugą", od kształtu jej rzutu poziomego, oraz inne.

Strzelnica nad stawami

Korzystały z niej do 1945 roku wojska niemieckie i myśliwi. I nie idzie tu o murowaną strzelnicę koło dawnej leśniczówki Komarowo (Mückendorf). Ta nad stawami znajdowała się w miejscu, gdzie Czerwona Droga przecina w poprzek po grobli ciąg Stawów Bobrowickich. Była to niewielka strzelnica polowa, zbudowana jedynie z ziemnego kulochwytu i postawionego przy niej drewnianego zadaszenia, być może baraku. Z kulochwytu można do dziś wygrzebać różnego rodzaju pociski. Uwidoczniona na mapie z 1900 roku. Wspomina ją w 1889 roku badacz motyli pastor Rudolf Pfitzner.

Strzelnica Komarowo (Schießstand Mückendorf)

Mowa o poniemieckim kompleksie leśnych koszar skupionych przy murowanej zadaszonej strzelnicy, składającej się z trzech połączonych ze sobą komór. Koszary położone były na południe od Szprotawy. Z miasta dojeżdżało się do nich przedłużeniem ul. 3. Maja. Nad potokiem Ruda znajdował się posterunek ze szlabanem, a w jego zapleczu budynek wartowni oraz schron przeciwlotniczy. Na terenie koszar mieszkali także cywile, np. w 1938 roku w księdze adresowej występuje wartownik Thomas Daniel.

Zabudowa koszar składała się z dwóch rzędów budynków mieszkalnych o murowanej podstawie i drewnianym wykończeniu, a także kilku bądź kilkunastu nieregularnie rozmieszczonych baraków różnego przeznaczenia, w tym niektóre z betonową posadzką. Boczne komory strzelnicze wzniesiono z cegieł, zaś środkową wylano z betonu i obito deskami. Do komór przylegały nieduże pomieszczenia dla obsługi strzelnicy. Ciągi strzelnicze zabezpieczają wysokie ziemne wały – kulochwyty.

Kompleks wzniesiono prawdopodobnie etapami w latach 30. ubiegłego wieku. Figuruje na mapie Messtischblatt ze stanem z 1938 roku. Zdjęcie lotnicze z tego roku ukazuje trwające lub świeżo ukończone prace ziemne. Do współczesności przetrwała strzelnica oraz fundamenty budynków i baraków. Strzelnica jest w złym stanie technicznym i wymaga zabezpieczenia. Jak wynika z relacji, w pierwszych dziesięcioleciach po II wojnie światowej okazyjnie korzystały z niej żołnierze radzieccy, Milicja Obywatelska i myśliwi. Na niektórych cegłach możemy odnaleźć wyryte podpisy z datami zarówno w języku niemieckim jak też rosyjskim. Strzelnica Komarowo to popularny cel wycieczek i miejsce schronienia przed burzą i deszczem. Źle by się stało, gdyby postanowiono ją rozebrać zamiast zabezpieczyć. Dla mieszkańców okolicy to już niemal symbol i zabytek.

Miejsce jest od lat penetrowane przez poszukiwaczy militariów z użyciem wykrywaczy metali. W lutym 1945 roku coś tu się działo, skoro pojawiają się łuski pocisków artyleryjskich. Strzelnica bynajmniej nie była artyleryjska.

Strzelnica Komarowo, stan współczesny.

Wyryte w cegle niemieckie nazwisko Opitz z 16.9.1942 roku.

Domek myśliwski

Mało kto wie, że nad stawami w niewielkiej zagrodzie stał domek myśliwski wraz z szopą. Figuruje na mapie z 1921 roku (Jagdhaus), natomiast na arkuszu z 1900 roku nie występuje. Były to najprawdopodobniej proste drewniane budowle o zadaszeniach krytych papą bitumiczną. Po 1945 roku spalone bądź zniszczone.

Leśniczówka Komarowo (Forsthaus Mückendorf)

Położona w borze komarowskim na południe od Szprotawy, nad potokiem Ruda. W rzeczywistości niewielka zagroda z budynkiem mieszkalnym i kilkoma budynkami gospodarczymi. Figuruje na mapie Messtischblatt z 1900 roku. Zbudowano ją prawdopodobnie w 2. połowie XIX wieku, kiedy przynależała do dużego rewiru leśnego Küpper-Forstrevier. Na mapie Urmesstischblatt z 1824 roku jeszcze jej nie ma. W 1938 roku zamieszkiwał ją leśniczy rewirowy Willi Krause. Po 1945 roku spalona bądź zniszczona. Zachowała się unikatowa fotografia tejże leśniczówki, niestety autorom nie udało się do niej dotrzeć.

Dostrzegalnia przeciwpożarowa

Początkowo o konstrukcji drewnianej. W latach 2002-2005 postawiono nową stalową (Krzak). Dostrzegalnia znajduje się na piaszczystej wydmie, osiągającej wysokość 138 m n.p.m., nazywanej w XVIII wieku „Żurawim Wzgórzem". Przy dostrzegalni przebiega pierwsza grobla Stawów Bobrowickich.

Pętla Bobrowicka

Zmodernizowana w ramach programu Interreg Polska 2004-2006 droga pożarowa, m.in. w celu poprawy dostępności obszarów

przyrodniczych dla celów turystyki. Prace modernizacyjne realizowano w dwóch etapach, tj. Nowa Kopernia-stawy i stawy-Bobrowice. Prowadzi od zachodnich rogatek Nowej Koperni w kierunku południowym do Stawów Bobrowickich, a dokładnie do użytku ekologicznego „Łabędzie Stawy", gdzie krzyżuje się z Czerwoną Drogą, omija od południa Czarne Bagno, kończąc swój bieg pod leśniczówką Bobrowice. Jej długość wynosi ok. 11 km. Od Nowej Koperni wiedzie początkowo drogą szutrową gminną, a od krawędzi lasu drogą leśną. Przebieg jest oznakowany kamiennymi drogowskazami, ze zjazdem na tzw. śniadanisko przy Stawach Bobrowickich, gdzie Nadleśnictwo Szprotawa utrzymuje rekreacyjne wiaty z ławami, stołami i paleniskiem. Dwukrotnie przecina linię zabytkowych Wałów Śląskich, prowadzi obok dwóch kamiennych drogowskazów z XIX wieku, bliżej Bobrowic posiada dodatkowe miejsce odpoczynkowe ze stołem i ławami.

Jeden z drogowskazów na Pętli Wiechlickiej.

Czerwona Droga

Zmodernizowana droga prowadząca od parkingu leśnego pod Śliwnikiem przy drodze powiatowej relacji Szprotawa-Rudawica do Stawów Bobrowickich, gdzie przecina Pętlę Bobrowicką i biegnie dalej na wschód, kończąc swój bieg poprzez ponowne skrzyżowanie ze wspomnianą Pętlą niedaleko leśniczówki Bobrowice. Jej długość wynosi ok. 9 km. Alternatywne połączenie ze stawami z opcją parkingu dla aut. Czerwona Droga wiedzie przez oba użytki ekologiczne, przechodząc ponadto po północnym obrzeżu Czarnego Bagna. Drogę zmodernizowano w drugiej kolejności po Pętli Bobrowickiej.

Z problematyki badawczej dawnej komunikacji

Jak wynika z ręcznie malowanej mapy Reglera z połowy XVIII wieku, już wtedy do Stawów Bobrowickich można było dotrzeć za pośrednictwem wielu dróg i ścieżek. To jednak pokonanie przeszkody wodnej, jaką one stanowiły wraz Czarnym Bagnem, możliwe było tylko w określonych miejscach. W późnym średniowieczu, kiedy granice dodatkowo przegradzały Wały Śląskie, wjazd na teren Księstwa Głogowskiego możliwy był jedynie na wyznaczonym przejściu granicznym. Dokumenty z początku XVI wieku dowodzą istnienia szlaków kupieckich wiodących ze Szprotawy przez bory w kierunku Zgorzelca. Nie mamy jedynie pewności co do dokładnego przebiegu owego szlaku lub szlaków. Być może to właśnie jednym z nich w 1000 roku przybył z kierunku Miśni do podszprotawskiej Iławy cesarz niemiecki Otton III.

Mapy z XVIII wieku ukazują trakt wiodący przez środek pradawnej puszczy i rozwidlający się jeszcze przed naszymi stawami. Jedna z nitek wiedzie przez Śliwnik w okolice Iławy, a druga przecina stawy dochodząc do Komarowa i Szprotawy. Niektóre egzemplarze map z tego wieku ukazują tylko ten drugi trakt. Skoro o tych szlakach mowa w 1506 roku jako istniejących, to uprawnionym jest domniemanie, że funkcjonowały już od jakiegoś bliżej nieokreślone-

go czasu. Innych możliwości komunikacyjnych przez tę część borów o tej relacji mapy nie wskazują.

Bardzo cennym dla naszych dociekań jest oznaczenie u Reglera przy jednej z dróg przy stawach, iż prowadzi ona z Tomisławia nad Kwisą. To jednoznacznie wskazuje na regionalny charakter tego traktu, przynajmniej w XVII/XVIII wieku. Oznaczałoby to, że przy dzisiejszych Stawach Bobrowickich nad granicą księstwa przy jednej z grobli stawowych zlokalizowane było przejście graniczne!
Znaczenia tego miejsca dowodzi także inna aniżeli zwykle konstrukcja Wałów Śląskich. Otóż tylko nad stawami i przy tej drodze składa się ona aż z czterech wałów, co według znawców miało miejsce przy przejściach granicznych względnie tam gdzie umocnienia graniczne nagminnie niszczono, by nielegalnie przejechać.

Ponadto należy zwrócić uwagę na fakt schodzenia i krzyżowania się wielu innych dróg, w tym tej z Tomisławia, przy wodopoju zwanym u Reglera „Schneller Brunen" tuż przed stawami. To było ważne miejsce w komunikacji regionalnej. Wspomniana wcześniej leśna kapliczka bliżej stawów mogła mieć związek z jakimś rozdrożem.

Być może prace archeologiczne i badania przyniosłyby odpowiedź, jak stary jest trakt przez stawy. Nie możemy wykluczyć, że Wały Śląskie przez jakiś okres miały za zadanie w tym miejscu blokować to przejście.

Jeśli udałoby się udowodnić, że trakt przez Czarne Bagno istniał już w średniowieczu, to okolica ta stanie się automatycznie jedną z potencjalnych lokalizacji tzw. Bitwy w lesie Dziadoszycyców w 1015 roku.

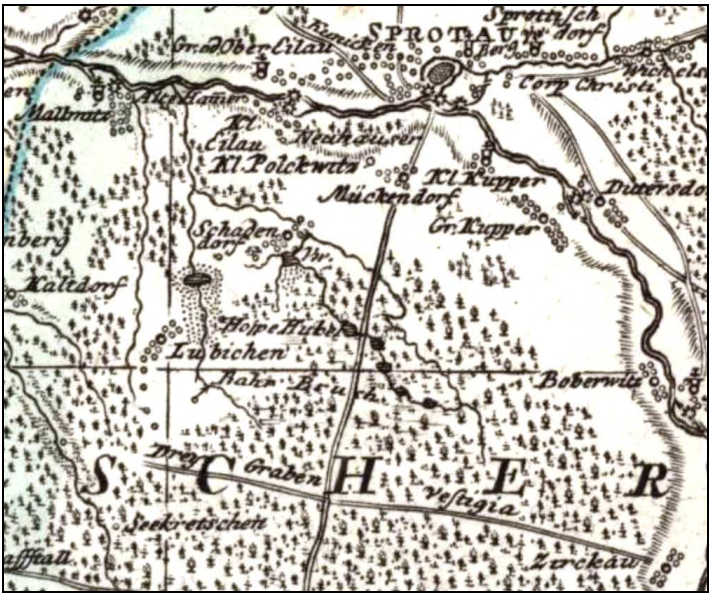

Mapa okolic Szprotawy z 1813 roku z naniesionymi stawami.

XIX-wieczne zabytkowe drogowskazy w Nowej Koperni.

Dawne nazwy miejscowe

Mückendorfer Heide
W dosłownym tłumaczeniu „Bór Komarowski”. Dotyczy terenów borów położonych na południe od Szprotawy (Komarowa) do Stawów Bobrowickich. W XX wieku używano już nazwy „Sprottauer Stadtforst”, z niem. szprotawski las miejski.

Mückendorf (Komarowo)
Dawna wieś położona ok. 500 m na południe od Szprotawy, w ciągu ul. 3. Maja. Do 1406 roku należała do rycerza Ericha von Lessnow (z Leśniowa), który odsprzedał ją miastu Szprotawa. Nazwa Komarowo ma nawiązywać do niemieckiego określenia komara – Mücke, choć Matuszkiewicz sugeruje raczej na historyczny związek z polską „mućką”. Obecnie dzielnica miasta zwana jest Zarzeczem. Komarowo wcielono do Szprotawy w 1929 roku.

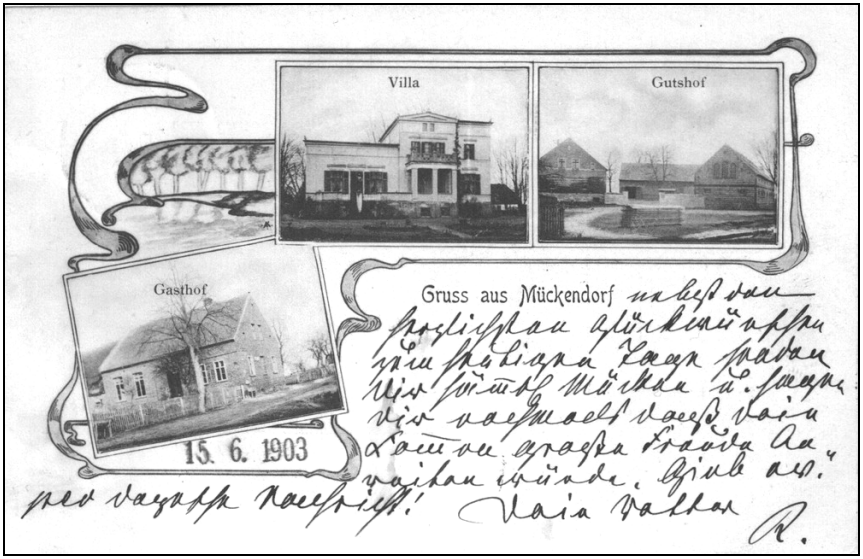

Komarowo na karcie pocztowej ze stemplem z 1903 roku.

Das Schwarze Bruch
W dosłownym tłumaczeniu „Czarne Bagno”, oznaczane tak na mapach od połowy XVIII wieku do 1945 roku. Dotyczy obszaru bagiennego, zasilającego Stawy Bobrowickie.

Das Ziegen Bruch
W dosłownym tłumaczeniu „Kozie Bagno”. Dotyczy obszaru bagiennego stycznego z Czarnym Bagnem, skąd wedle mapy Reglera z połowy XVIII wieku wypływają Rów nad Kapliczką oraz Rów nad Tartakiem.

Der Kranich Hübel
W dosłownym tłumaczeniu „Żurawie Wzgórze”, oznaczone tak na ręcznie wykonanej mapie Reglera z połowy XVIII wieku. Dotyczy wzniesienia, na którym stoi obecnie dostrzegalnia przeciwpożarowa.

Die Dreÿ Graben
W dosłownym tłumaczeniu „Trzy Rowy”, oznaczane tak z małymi modyfikacjami na mapach od 1. połowy XVIII wieku do 1945 roku. Dotyczy ziemnego zabytku archeologicznego Wały Śląskie, który styka się z Czarnym Bagnem od strony wschodniej z kierunku Sierakowa oraz od strony zachodniej biegnie do mokradeł na południe od Śliwnika i Lubiechowa.

Die Capell Schleife
W dosłownym tłumaczeniu „Rów/ Żłobizna nad Kapliczką”, oznaczony tak na ręcznie wykonanej mapie Reglera z połowy XVIII wieku. Dotyczy cieku wypływającego w pobliżu Stawów Bobrowickich, wpadającego do Rudej.

Die Breth Schneider Schleife
W dosłownym tłumaczeniu „Rów/ Żłobizna nad Tartakiem”, oznaczony tak na ręcznie wykonanej mapie Reglera z połowy XVIII wieku. Dotyczy cieku wypływającego w pobliżu Stawów Bobrowickich, wpadającego do Rudej.

Der Sau Garten
W dosłownym tłumaczeniu „Ogród Lochy", oznaczony tak na ręcznie wykonanej mapie Reglera z połowy XVIII wieku. Dotyczy zapewne niegdysiejszej dąbrowy położonej przy Stawach Bobrowickich. Nazwa ta pojawia się na kilku stanowiskach w okolicy.

Der Nasse Hau
W dosłownym tłumaczeniu „Mokra Poręba", oznaczona tak na ręcznie wykonanej mapie Reglera z połowy XVIII wieku. Dotyczy najdalej wysuniętego na wschód krańca Czarnego Bagna.

Die Hahn Berge
W dosłownym tłumaczeniu „Wgórze Kuraka", oznaczone tak na ręcznie wykonanej mapie Reglera z połowy XVIII wieku. Dotyczy obszaru wydm położonych na południe od Czarnego Bagna. Nazwa wskazuje na związek z występowaniem kuraków leśnych, niewątpliwie charakterystycznych dla tutejszych borów głuszca i cietrzewia.

Das Nuss Wäldchen
W dosłownym tłumaczeniu „Orzechowy Lasek", oznaczony tak na kilku mapach z XVIII i XIX wieku. Dotyczy zapewne dąbrowy, położonej nieopodal Stawów Bobrowickich, w kierunku na wieś Bobrowice.

Die schwarze Traube
W dosłownym tłumaczeniu „Czarne Grono", oznaczone tak na ręcznie wykonanej mapie Reglera z połowy XVIII wieku. Dotyczy fragmentu lasu położonego w pobliżu Stawów Bobrowickich, nad „Długim Rowem".

Die lange Schleife
W dosłownym tłumaczeniu „Długi Rów/ Żłobizna", oznaczony tak na ręcznie wykonanej mapie Reglera z połowy XVIII wieku. Dotyczy cieku wypływającego w pobliżu Stawów Bobrowickich, wpadającego do Rudej.

Die Grenze Schleife
W dosłownym tłumaczeniu „Rów/ Żłobizna Graniczny”, oznaczony tak na ręcznie wykonanej mapie Reglera z połowy XVIII wieku. Dotyczy prawdopodobnie bezodpływowego rowu położonego na południe od Stawów Bobrowickich. Być może sztuczny twór (przegroda) wzniesiony w celu umocnienia przejścia granicznego bądź zablokowania nielegalnego w danym okresie wjazdu na teren Księstwa Głogowskiego.

Weg von Tomesdorf
W dosłownym tłumaczeniu „Droga z Tomisławia” (nad Kwisą), oznaczona tak przy trzech drogach na ręcznie wykonanej mapie Reglera z połowy XVIII wieku. Dotyczy drogi biegnącej z kierunku Kliczkowa, przecinającej w poprzek Stawy Bobrowickie i kończącej swój bieg w Szprotawie.

Der Kalckweg
W dosłownym tłumaczeniu „Droga Wapienna”, oznaczona tak na ręcznie wykonanej mapie Reglera z połowy XVIII wieku. Być może związana z dawną „Pruszkowską Drogą Wapienną”, pojawiającą się na późniejszych mapach, a przebiegającą przez bory na południe od Lubiechowa. Ta druga bynajmniej odnosiła się do niegdysiejszego transportu wapna z obszarów bolesławieckich do ziemi żagańskiej, m.in. do budowy pałacu Wallensteina w Żaganiu.

Der Schneller Brunen
W dosłownym tłumaczeniu „Szybkie Źródło”, oznaczone tak na ręcznie wykonanej mapie Reglera z połowy XVIII wieku. Na późniejszych mapach nazwane „Schaller Brunn”, co tłumaczylibyśmy raczej jako „Źródło Schallera”. To skrzyżowanie wielu dróg zlokalizowane na południe od Stawów Bobrowickich (teren poligonu wojskowego, Nadleśnictwo Świętoszów). W pobliżu zachował się zarośnięty płytki staw. Tu miały kiedyś przystawać na odpoczynek i pojenie zwierząt karawany kupieckie i strudzeni wędrowcy. Bezsprzecznie miejsce o znaczeniu kulturowym.

Die Fauden Schleife
W dosłownym tłumaczeniu „Rów/ Żłobizna Trawiasty”, oznaczony tak na ręcznie wykonanej mapie Reglera z połowy XVIII wieku. Dotyczy cieku w pobliżu Stawów Bobrowickich, gdzieś pomiędzy Wałami Śląskimi a Rowem nad Kapliczką.

Die Heÿde Wiesen
W dosłownym tłumaczeniu „Borowe Łąki”, oznaczone tak na ręcznie wykonanej mapie Reglera z połowy XVIII wieku. Dotyczy cennych przyrodniczo mokrych łąk położonych pomiędzy Stawami Bobrowickimi a Strzelnicą Komarowo.

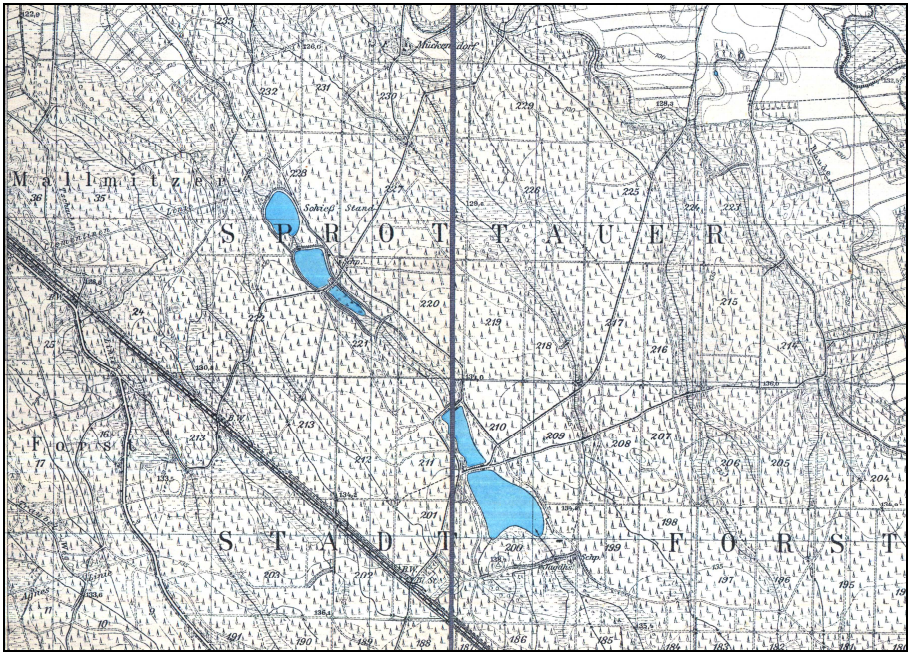

Stawy Bobrowickie i otoczenie
na mapie Messtischblatt ze stanem z 1924 roku.

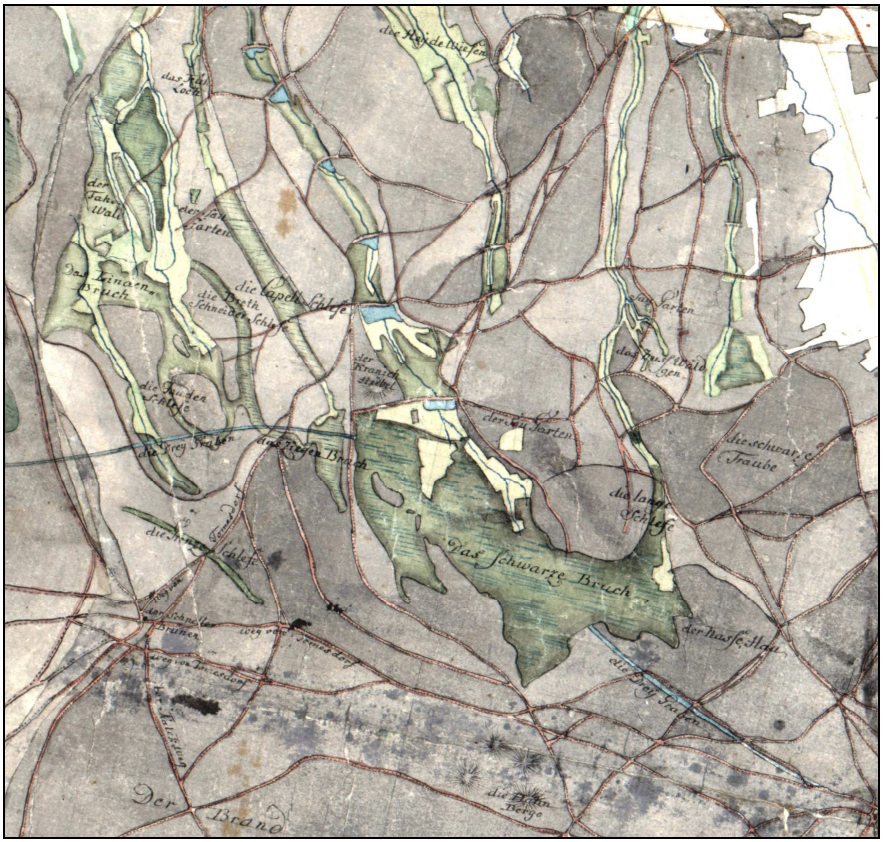

Ręcznie rysowana mapa Reglera z połowy XVIII wieku.
Duża liczba dróg i nazw miejscowych wskazują na zainteresowanie i znajomość specyfiki przyrodniczo-geograficznej okolic stawów.

Rozbity samolot

Wedle miejscowych podań, gdzieś na Czarnym Bagnie w 1945 roku pod koniec II wojny światowej miał rozbić się wojskowy samolot z działkiem strzelniczym w kabinie. Jedni wskazują, że był to samolot niemiecki, inni że radziecki, strącony lub lądujący awaryjnie w lutym tegoż roku. Fragmenty, których nie dało się uprzątnąć, miały pozostać wbite w bagno. W 2014 roku ekipa Muzeum

Ziemi Szprotawskiej odnalazła przy bagnie metalowy fragment będący prawdopodobnie pozostałością po osłonie termicznej wylotu spalin z samolotu.

Dnia 10 lutego radziecki 155. Gwardyjski Pułk Szturmowy przeprowadzał ataki na wycofujące się w stronę Szprotawy wojska niemieckie. Pułk latał na samolotach typu Iljuszyn Ił-2M-3. Z jednej z takich akcji, prowadzonej w rejonie Szprotawa-Trzebień Mały, nie wróciła załoga w osobach kapitana Pawła Fiodorowicza Aleksiejewicza oraz starszego sierżanta Galima Zakirowicza Chamzina. Obaj przeżyli i dopiero w marcu wrócili do jednostki. Być może idzie właśnie o maszynę Aleksiejewicza i Chamzina. Odnaleziony przez muzealników fragment osłony pasowałby do tego samolotu.

Walki w tym rejonie potwierdzają także niemieckie meldunki wojenne. W 1945 roku w wyniku zimowej ofensywy, w ramach operacji wiślańsko-odrzańskiej, oddziały radzieckie już 13 lutego zajmują Szprotawę. Linia Bobru w myśl założeń niemieckiej obrony stanowiła teren umocniony. Przebiegała tędy linia kolejowa łącząca Berlin z Wrocławiem i znajdowały się tu mosty przez Bóbr, a w pobliżu rozpościerał się rozległy poligon wojskowy Neuhammer (Świętoszów).

Radziecki samolot szturmowy Iljuszyn Il-2M-3 (źródło: vvsregiaavions.com).

Maciej Boryna z odnalezionym fragmentem samolotu (2014).

Wówczas na poligonie sformowano węgierski pułk alarmowy Waffen SS *(Ungarische Waffen Alarm Regiment der SS)*. Pułk ten liczył 2600 ludzi i wraz z estońskim batalionem alarmowym zajął pozycje nad rzeką Bóbr pomiędzy miejscowościami Leszno Górne i Trzebień. I batalion obsadził 8 lutego lewy brzeg rzeki Bóbr, mając na przedpolu Leszno Górne, a na prawym skrzydle Buczek. Powyżej znajdował się II batalion, którego główną pozycję stanowiło Pstrąże. Dalej na południe rozlokował się III batalion. Jego południowa flanka oparta była o Trzebień Mały. 9 lutego III batalion rozpoczął walki z jednostkami Armii Czerwonej nacierającymi po obu stronach drogi, będącej przedłużeniem tzw. autostrady śląskiej, a także wzdłuż linii kolejowej Legnica-Żagań. Na zagrożony kierunek Niemcy rzucili ze Świętoszowa kompanię estońską, która zajęła pozycje obronne na północ od autostrady, do tego kompanię alarmową węgierskich

narciarzy, która obsadziła pozycje po południowej stronie. Obu kompaniom udało się na jakiś czas zatrzymać czerwonoarmistów.

Radzieccy żołnierze zaatakowali pozycje III batalionu pomiędzy Trzebieniem a Starą Oleszną, przeprawili się przez Bóbr i atakowali dalej na północ od Trzebienia Małego. Na północy I batalion został zepchnięty z Leszna Górnego do Buczka. Radziecki 24. korpus 13. armii złamał opór wojsk nieprzyjaciela i 12 lutego jego pododdziały osiągnęły linię rzeki Kwisy pomiędzy Świętoszowem a Trzebowem, gdzie doszło do kolejnych walk.

Grób kata

W sierpniu 1746 roku w Szprotawie na własnym łóżku powiesił się kat o nazwisku Dittrich. Mieszkańcy postanowili, by jego zwłoki potraktować tak, jak czyniło się to wobec samobójców. Jego ciało wyrzucono przez wykonaną w dachu dziurę i przewieziono na wzniesienie o nazwie Schneeberg za wsią Komarowo, a nie jak zwyczajowo w przypadku samobójców pod szubienicę. Jeszcze przed pochówkiem obcięto katu głowę (Duma 2015). Obawiano się, że duchy samobójców mogą pozostać na ziemskim świecie i niepokoić żywych. Oprócz ścinania głowy zdarzały się przypadki pochówku z ułożeniem zwłok „dla pewności" w pozycji plecami do góry.

Góra Schneeberg (Scheer Berg) to wydmowe wzgórze w borze niedaleko stawów.

Walory uzdrowiskowe Stawów Bobrowickich

Istnieje kilka przesłanek uprawniających do przypisania Stawom Bobrowickim miana uzdrowiska. Położenie w głębi borów, bez bezpośredniego wpływu negatywnych oddziaływań na środowisko, czyni ze stawów miejsce o czystym i zdrowym powietrzu. Głównie za sprawą sosny, a dokładnie wydzielanym przez nie czynnym substancjom. Naukowcy wykazali, że powietrze w borze sosnowym po-

trafi być nawet dziesiątki razy czyściejsze od powietrza miejskiego, a do tego bogate w dobroczynne aromaty olejków eterycznych.

Tak zwane fitoncydy to substancje lotne wytwarzane w liściach, kwiatach i nasionach. Do występujących w Polsce roślin produkujących fitoncydy należą m.in.: jałowiec, cebula, czarna porzeczka, czosnek, sosna, krwawnik, jodła. Rośliny produkujące fitoncydy mają ogromny wpływ na higieniczną jakość powietrza (M.Jankowski, biopoint.pl). Posiadają właściwości bakteriobójcze i pełnią rolę obronną przed zakażeniami.

Benát i Supuka w 1988 roku porównali ilość bakterii na 1 m^3 powietrza miejskiego oraz leśnego. Pierwsze zawierało 500-800 bakterii, a drugie wykazało 10-krotnie mniejszą ich koncentrację, bo tylko 40-50. Natomiast badanie ilości bakterii bezpośrednio wokół takich drzew jak brzoza, sosna czy jałowiec nie wykazało ich obecności do 5 m wokół (!) E.Mystkowski twierdzi, iż w leśnym powietrzu znajduje się ok. 70 razy mniej chorobotwórczych zarazków niż w powietrzu miast. Sprawcami tego są między innymi olejki eteryczne wydzielane przez drzewa, zwłaszcza iglaste. Naukowcy odkryli w tych olejkach blisko 1500 substancji chemicznych, działających bądź to bakteriobójczo, bądź uspokajająco czy przeciwzapalnie (odr.zetobi.com.pl).

Szwajcarzy do dziś używają igieł sosnowych do sporządzania materaców, które łagodzą objawy reumatyzmu. W wielu krajach w celu złagodzenia bólów reumatycznych i nerwobóli olejek używany jest do kąpieli. Olejek uzyskuje się przez destylację z parą wodną świeżych igieł i pociętych 2-3 letnich szczytowych gałązek (tzw. cetyny) sosny zwyczajnej. Wykazuje on działanie antyseptyczne, przeciwgrzybiczne, przeciwzapalne, przeciwbólowe, rozkurczające i moczopędne. Stosowany jest zarówno wewnętrznie jak i zewnętrznie w schorzeniach górnych i dolnych dróg oddechowych. Lotne składniki olejku wnikają łatwo do dróg oddechowych, pobudzają czynności wydzielnicze, ułatwiają usuwanie i odkrztuszanie zalegającej wydzieliny. Jest on używany do inhalacji w nieżytach zatok, w stanach zapalnych gardła, krtani i oskrzeli. Olejek jest dodawany do maści, maziedeł i balsamów rozgrzewających, stosowanych w stanach zapalnych dróg oddechowych, zatok, bólach reumatycznych i nerwobó-

lach. Jest też dodawany do preparatów przeznaczonych do kąpieli w schorzeniach górnych dróg oddechowych.

W niemieckich klinikach rehabilitacyjnych, w których stosuje się hydroterapię wg metody Kneipp`a, wśród najczęściej stosowanych roślin są młode pędy sosnowe. Doświadczalnie wykazano też, że pewne składniki olejku wykazują aktywność przeciwnowotworową.

Nie dziwi zatem, że już po dwugodzinnym spacerze w sosnowym borze następuje znaczna poprawa nastroju. Pasjonaci spacerów i biegania po borach doskonale wiedzą, o czym mowa. To duże zaniedbanie, że w miastach tak dobroczynnej sosny zwyczajnej *(Pinus sylvestris)* niemal nie uświadczysz.

Sosna to jedno, a występowanie naturalnych wód to drugie. Oddziaływanie bagna i stawów wpływa pozytywnie na wilgotność powietrza, uwalniając je od pyłów i nasycając specyficznymi oparami, nie bez znaczenia ze strony właściwości fizykochemicznych tutejszych wód. Połączenie sosnowego powietrza z tymi oparami tworzy „wybuchową" mieszankę, oczywiście w pozytywnym znaczeniu. Dlatego najprzyjemniejszy jest pobyt nad samymi stawami.

Dla uzupełnienia naszej wiedzy o stawach warto pokusić się w przyszłości o dokładne zbadanie składu i właściwości występujących tu wód.

Wycieczki turystyczne z przewodnikiem organizuje:

Towarzystwo Bory Dolnośląskie
z siedzibą w Szprotawie
Tel. 600 831 786
E-Mail: borydolnoslaskie@interia.pl

Towarzystwo Bory Dolnośląskie z wycieczką na Stawach Bobrowickich.

Dostrzegalnia przeciwpożarowa Nadleśnictwa Szprotawa góruje nad stawami.

Wybrana literatura

- Boryna M.: *Sensacje Ziemi Szprotawskiej*, Zielona Góra 2000
- Boryna M.: *Małomice na rubieży Borów Dolnośląskich*, Małomice 2008
- Boryna M. (red.): *Encyklopedia Ziemi Szprotawskiej i Żagańskiej*, Szprotawa 2010
- Boryna M.: *Wały Śląskie. Tajemnice dawnych granic*, Szprotawa 2011
- Boryna M.: *Wydmy i wody okresowe Borów Dolnośląskich* (raport wstępny), Szprotawa 2012 (Archiwum Muzeum Ziemi Szprotawskiej)
- Boryna M.: *Dawne życie mieszkańców Borów Dolnośląskich na przykładzie Lubiechowa w byłym powiecie szprotawskim*, Szprotawa 2013
- Boryna M.*: Dawne dzieje Leszna Górnego w Borach Dolnośląskich*, Szprotawa 2014
- Graber E.: *Die Inventare der Nichtstaatlichen Archive Schlesiens Kreis Sprottau*, Codex diplomaticus Silesiae Band XXXI, Breslau 1925
- Handke K., Steller G.: *Beschreibung der schlesischen Kreise Sagan und Sprottau*, Lippstadt 1968
- Hauschild G.: *Welche Einblicke in spätmittelalterliches Landvolkleben gewährt uns das Liebichauer Urbarium*, Liebichau 1935
- Krzak M.: *Zagospodarowanie rekreacyjno-edukacyjne użytków ekologicznych „Łabędzie Stawy" i „Żurawie Bagno" w Nadleśnictwie Szprotawa*, Poznań 2008 (praca magisterska)
- Kunze W.: *Liebichau. Das Dorf am Rande der niederschlesischen Heide*, Egelsbach 1985
- Matuszkiewicz F.: *Geschichte der Stadt Sprottau*, Sprottau 1908
- Matuszkiewicz F., G.Steller: *Unsere Sagan-Sprottauer Heimat*, Köln 1956
- Mohl, D.F.L. von Schlechtendal: *Botanische Zeitung* 7/1861
- Pfitzner R.: *Die Macrolepidopteren der Sprottauer Gegend*, Iris 1901
- Ratzeburg: *Forstnaturwissenschaftliche Reisen durch verschiedene Gegenden Deutschlands*, Berlin 1842
- Ryszawy J.*: Kartoteka przyrodnicza Szprotawy*, 2000 (aktualizowana)
- Schlechtendal: *Linnaea. Ein Journal für die Botanik in ihrem ganzem Umfange*, Halle a.d.S. 1835
- Szczegóła H., Boryna M.: *Szprotawa i okolice. Na tropach historii i przyrody*, Szprotawa 2010
- Werner F.B.: *Topographia Seu Kompendium Silesiae. Pars V…*
- Ziegler J.F.: *Verhandlungen des Schlesischen Forst-Vereins*, Breslau 1863

Indeks nazw miejscowości

Berlin - 21,36
Biernatów - 18
Bobrowice - 6,8,19,25,26,27,32
Bolesławiec - 33
Buczek - 37,38
Chocianów - 9
Gozdnica - 9
Guben - 21
Iława (dzielnica Szprotawy) - 27
Kliczków - 33
Komarowo (Mückendorf) - 6,8,19,22,23,24,25,27,30,34,38
Legnica - 21,37
Leszno Górne - 37,38
Leśniów - 6,30
Lubiechów - 5,8,31,33
Małomice - 5,8
Miłkowice - 21
Miśnia - 27
Nowa Kopernia - 4,8,11,21,22,25,26,29
Pruszków - 33
Przemków - 19
Pstrąże - 37
Rudawica - 27
Sieraków 6,18,31
Stara Oleszna - 38
Szprotawa - 4,5,6,8,10,12,19,21,22,25,26,27,29,30,33,36,38,41
Śliwnik - 4,5,6,8,11,12,22,27,31
Świętoszów - 33,36,37,38
Tomisław - 28,33
Trzebień - 36,37,38
Trzebów - 38
Wrocław - 21,36
Zgorzelec - 27
Zielona Góra - 18
Żagań - 8,21,33,37
Żary - 21